

Wojciech Hanc

W drodze ku wspólnej wizji Kościoła

Studia Włocławskie 19, 37-60

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH HANC

W DRODZE KU WSPÓLNEJ WIZJI KOŚCIOŁA

Eklezjologia współczesna, zwana także teologią Kościoła, dotyczy głównie chrześcijaństwa. W ujęciu przednaukowym oznacza potoczną samoświadomość Kościoła, zaś w ujęciu naukowym obejmuje swoim zakresem doktrynę o *esse* Kościoła, czyli jego genezę, istotę, przymioty, strukturę, zadania i cele, jak również zasady formułowania świadomości eklezjalnej, systemu doktrynalnego oraz hermeneutyki objawienia. Znajduje się ona w stanie ciągłego rozwoju, przechodząc różne etapy¹. Ponadto ogólnie mówiąc, eklezjologia współczesna jest jednym ze środków ruchu ekumenicznego, dążącego do organicznej jedności chrześcijan, narodów i podzielonego świata².

1. Kościele, co mówisz o samym sobie?

Eklezjolodzy nie mają wątpliwości, iż wiedza o Kościele stara się ukazać trynitarną wizję, czyli zbawcze działanie trzech Bożych Osób; przedstawić wymiar chrystologiczny – uwydatniający związek Ludu Bożego Nowego Testamentu z Głową Ciała Chrystusa; pneumatologiczny – wskazując na Ducha Świętego jako zasadę i sprawcę jedności kościelnej Wspólnoty. Kolejnym wymiarem Kościoła jest jego charakter sakramentalny, uwydatniający zarówno boski, jak i ludzki pierwiastek istniejący we wspólnocie eklezjalnej oraz pokazujący ich misteryjną jedność. Wreszcie nie można pominąć wizji eschatologicznej, czyli wypełnienia się Kościoła w chwale, kiedy wszyscy zostaną zgromadzeni

KS. WOJCIECH HANC – dr. hab. prof. UKSW, specjalista w zakresie problematyki ekumenizmu, zwłaszcza doktrynalnych dialogów ekumenicznych; od ponad 25 lat konsultor Rady (przedtem Komisji) Ekumenicznej Konferencji Episkopatu Polski.

¹ Por. C. Bartnik, *Eklezjologia*, w: EK, t. 4, kol. 773.

² Zob. tamże, kol. 780.

w Kościele jednym, świętym, powszechnym i apostołskim u Ojca (zob. KK, n. 2, 5). Ku temu wymiarowi zwraca się wizjoner z Patmos pisząc: „I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową [...] i Miasto Święte, Jeruzalem Nowe, zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża” (Ap 21, 1–2). Wszystko to razem wzięte usiłuje nam przybliżyć istotę i cel Kościoła w jego misteryjności i głębi, co upoważnia, by twierdzić, że jest to zarazem wizja ekumeniczna, a przez to integralna i kosmiczna, stanowiąca solidną podstawę teologiczną do ciągłego dążenia ku jedności wszystkich wierzących w Chrystusa³. Bowiemy być chrześcijaninem to wzrastać w *koinonii* Trójjedynego Boga; nieustannie wychodzić poza własny punkt widzenia oraz proegzystować w świecie, czyli żyć i być dla innych poprzez wypełnianie swego posłannictwa, poprzez pracę, wiarę, nadzieję i miłość, co stanowi równocześnie jedną i tę samą drogę do chrześcijańskiej paschy, a więc nieustannego „przechodzenia od starego do nowego człowieka”, czego nie można osiągnąć poza wspólnotą Chrystusowego Kościoła i poza jej istnieniem w świecie.

Jeszcze na jedno w powyższym wprowadzeniu warto zwrócić uwagę, a mianowicie na słowa Jana Pawła II, które przypomniał nam w liście apostołskim *Novo millennio ineunte*: „W miarę upływu lat teksty soborowe nie tracą wartości ani blasku. Konieczne jest, aby były należycie odczytane, poznawane i przyswajane jako miarodajne i normatywne teksty Magisterium, należące do tradycji Kościoła. Dzisiaj [...] szczególnie mocno odczuwam powinność ukazywania Soboru jako wielkiej łaski, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła XX wieku: został on dany jako niezawodna busola, wskazująca nam drogę w stuleciu, które się rozpoczyna”⁴. Rzeczywiście, Sobór wytycza Kościołowi rzymskokatolickiemu drogę ku wspólnej wizji Kościoła; ma on zdążać ku tej wspólnej wizji wraz z wieloma innymi Kościołami i Wspólnotami, wyznającymi w *Credo* nicejsko-konstantynopolitańskim wiarę „w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”⁵.

Pomimo wszystko, stajemy dziś ponownie wobec wielu wyzywających pytań, kierowanych właśnie pod adresem Kościoła, a także wobec osób odrzucających tę rzeczywistość, która powinna być przedmiotem naszej

³ Zob. W. Hanc, *Teologiczne podstawy ekumenizmu w świetle współczesnej teologii katolickiej (od Soboru Watykańskiego II)*, w: *Studia ekumeniczne*, t. 4, Warszawa 1987, s. 116.

⁴ NMI, n. 57.

⁵ Zob. DS, n. 86.

codziennie wyznawanej wiary. Dlaczego 50 lat po dwu wielkich dokumentach Soboru Watykańskiego II: Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* oraz Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, do których tak często odwoływał się i wiarę w tę rzeczywistość wyznawał papież Jan Paweł II – wielu, i to nie tylko współczesnych ateistów i liberałów, tę prawdę odrzuca? Dlaczego tak mało przyswoiliśmy sobie prawdziwy obraz Kościoła, z jego szeroką wizją patrzenia na człowieka i świat? Czy nie trzeba często dokonywać swego rachunku sumienia z naszej recepcji soborowego obrazu Kościoła, który nadal, począwszy od Roberta Bellarmina, ujmujemy li tylko jako *acies bene ordinata*, czyli jako społeczność jedynie dobrze uporządkowaną? Gdy tymczasem Sobór chciał odpowiedzieć na pytanie: *Quid dicis de te ipsa, Ecclesia Christi*, chcąc ukazać świadomość Kościoła jako wspólnoty Ludu Bożego *ad intra* oraz *ad extra*, co dla Jana Pawła II posiada nie tylko techniczne znaczenie, w sensie łatwiejszej orientacji w skomplikowanej sytuacji współczesnego Kościoła, wobec wielorako złożonej sytuacji ludzkiej. Dlatego potrzeba wiary w rzeczywistość wspólnoty „Ludu Bożego» jest przede wszystkim reafirmacją rzeczywistości Stworzenia, Odkupienia i Zbawienia, którą świadomość Kościoła niejako rozmieszcza w konkretnych, historycznych wymiarach ludzkich – a nie na odwrót”⁶. Bowiem „Kościół jako Lud Boży odnajduje siebie prawidłowo nie tylko *ad intra*, ale także *ad extra*”. Dzięki tego rodzaju spojrzeniu – według Papieża – świadomość Kościoła została urobiona przez *Vaticanum II* – stąd w takim kierunku powinien pójść cały proces pogłębiania i wzbogacania wiary⁷. Przy czym pojęcie „Ludu Bożego” było dla papieża Jana Pawła II podstawową i wyjściową kategorią biblijną do skoncentrowania uwagi na ujęciu Kościoła jako *Koinonii* (Wspólnoty).

Już z powyższego widać, iż współczesna eklezjologia, w tym i Kościoła rzymskokatolickiego, ujawnia nam nową wizję Kościoła, który jest w pierwszym rzędzie wspólnotą nowego Ludu Bożego w jego wymiarze pionowym i poziomym. W wymiarze pionowym jest wspólnotą wiary, dającą odpowiedź Bogu na Jego zbawcze słowo, czyli jest wspólnotą ludzi, których ta odpowiedź łączy i zespała. Tego rodzaju wspólnota wyrasta z takiej właśnie odpowiedzi, czyli z dialogu z Bogiem. Jest otwarta na wszystkich ludzi. Natomiast wymiar poziomy jest kształtowany przez wiarę

⁶ K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988, s. 105.

⁷ Tamże.

zespoloną z dialogiem i zarazem z recepcją tego, co mówi objawienie, iż „Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1Tm 2, 4). Innymi słowy, świadomość Kościoła musi odpowiadać uniwersalizmowi Bożego planu zbawienia i dziełu odkupienia. Przy czym wymiar poziomy przechodzi także w wymiar pionowy, obecny w każdym człowieku⁸. Stąd Kościół jest braterską wspólnotą i to zarówno w ramach Kościoła powszechnego, jak i lokalnego (por. KK, n. 26). I chociaż wspólnota jako taka nie jest synonimem Kościoła jako pewnej grupy społecznej, niemniej stanowi jedną z głównych jego kategorii, gdyż w całym swym wymiarze została zorientowana ku Trójjedynemu Bogu, który poprzez posłanie na świat swojego Syna ustanawia ową widzialno-niewidzialną wspólnotę, jednoczy ją z sobą, uświęcając przez Bożego Ducha, co jednocześnie wskazuje na wzajemną więź łączącą między sobą ochrzczonych⁹.

2. Nowy dokument dialogowy Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów

Każdego ekumenistę nie może nie cieszyć fakt skoncentrowania uwagi i ustaleń dialogowych na kluczowym dla współczesnej eklezjologii temacie *Koinonii* (*Communio*), czynionego przez Komisję „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów (ŚRK), w mającym dość długą swoją historię dokumencie *The Church: Towards a Common Vision* (*Ku wspólnej wizji Kościoła*)¹⁰.

2.1. Proces kształtowania się dokumentu

Zagadnienia eklezjologiczne dochodziły do głosu jeszcze przed ukształtowaniem się ŚRK, zwłaszcza jej kierunku doktrynalnego „Wiara i Ustrój”. W 1927 roku podczas pierwszej Konferencji Światowej w Lozannie zwrócono uwagę na naturę Kościoła, by w 1937 roku podczas

⁸ Jest to interpretacja Jana Pawła II. Szerzej na ten temat zob. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy*, s. 33–36.

⁹ Zob. tamże, s. 113.

¹⁰ Dokument w języku angielskim: *The Church Towards a Common Vision* (ChTCV) i francuskim: *L'Église: Vers une vision commune* został opublikowany przez ŚRK w Genewie w 2013 r. Jest to dokument Komisji „Wiara i Ustrój” ERK, zawierający wprowadzenie, przedmowę, wstęp oraz cztery rozdziały zakończone wnioskami. Na samym końcu dokumentu została dołączona *Historical Note* (Nota historyczna), s. 41–46. Poczynawszy od rozdziału pierwszego aż do wniosków włącznie, tekst został oznaczony numerami. Dlatego przy cytowaniu autor będzie się posługiwał skrótem ChTCV, z podaniem konkretnych numerów, zaś przy Wprowadzeniu, Przedmowie, Wstępie i Nocie historycznej podawane będą strony.

drugiej Konferencji w Edynburgu podjąć jej temat główny, tzn. „Kościół w zamyśle Bożym”; natomiast dwie z jej pięciu sekcji były odpowiedzialne za przedyskutowanie takich fundamentalnych kwestii eklezjologicznych, jak: „Kościół Chrystusa i słowo Boże” oraz „Komunia świętych”. Otóż podczas tej ostatniej Światowej Konferencji (1937) w podsumowaniu stwierdzono, iż kwestie odnoszące się do natury Kościoła stoją u podstaw większości problemów, które ciągle dzielą¹¹.

W raporcie z pierwszego Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Amsterdamie (1948) znajduje się oświadczenie, że Kościoły stanowią jedno w Chrystusie, lecz mimo wszystko są podzielone dwoma niespójnymi z sobą koncepcjami Kościoła: pierwsza prezentująca w zbawczym dziele Boga w świecie – wizję Kościoła bardziej „aktywną” (*active*), druga zaś prezentuje wizję bardziej „pasywną” (*passive*)¹².

Nieco inaczej odczytane zostały ówczesne koncepcje (wizje) Kościoła przez przysłuchujących się bacznie dyskusjom osób nie wywodzących się z grona bezpośrednich uczestników amsterdamskiego Zgromadzenia Ogólnego. Według tych obserwatorów, ówczesne dyskusje skoncentrowały się wokół pojęcia Kościoła, co już samo w sobie stanowiło właściwy problem ekumeniczny. Chodziło mianowicie o odpowiedź na pytanie: czy Kościół, który odpowiada zbawczemu zamiarowi Bożemu w świecie, jest typu „katolickiego” czy „protestanckiego”, albo jeszcze inaczej: czy według przyjętych wówczas terminów jest „instytucją” czy „wydarzeniem”¹³.

Otóż, według pierwszego pojęcia („katolickiego”) Kościół stanowi w historii przedłużenie *Misterium Incarnationis*, kontynuujące słowa i czyny obecnego w nim Chrystusa; i dalej, jest „instytucją” opartą na „sukcesji apostołskiej”, czyli posiada hierarchiczną strukturę, przekazywaną nieprzerwanie od czasów apostołskich poprzez nakładanie rąk. Chrześcijan idzie do Boga i do Chrystusa w Kościele i przez Kościół; jest to więc poziomy kierunek zdążania człowieka do Boga. I tego rodzaju ujęcie dominuje w Kościele rzymskokatolickim, prawosławnym oraz częściowo w anglikańskim i szwedzkim.

Natomiast w ujęciu drugim – „ewangelickim”, Kościół rodzi się poprzez wezwanie Boga skierowane do człowieka oraz wewnętrzne

¹¹ ChTCV. *Historical Note*, s. 41–42; zob. K. Karski, *Od Edynburga do Porto Alegre. 100 lat dążeń ekumenicznych*, Warszawa 2007, s. 45–47.

¹² ChTCV. *Historical Note*, s. 42.

¹³ Chodzi o termin *das Ereignis* – używany zwłaszcza przez reformowanego teologa K. Bartha.

działanie Ducha Świętego, pragnącego odpowiedzi wiary w Jezusa Chrystusa, jedyne Pośrednika i Dawcę zbawienia. Przy czym owo działanie Ducha Świętego ujawnia się przy bezpośrednim kontakcie ze słowem Bożym zawartym w Piśmie Świętym. Jest to działanie łaski Bożej, bez pośrednictwa i pomocy hierarchii. Za tego rodzaju ujęciem opowiada się większość tradycji protestanckich, między innymi: luteranie (z wyjątkiem Kościoła szwedzkiego), reformowani, kongregacjoniści, metodyści, baptyści oraz inni. Zaznaczmy tu jednak, że powyższe ujęcia rzeczywistości Kościoła nie występują w sposób ekskluzywny, lecz jedne i drugie elementy nawzajem się przenikają. Innymi słowy, jedne i drugie elementy można spotkać w każdej ze wspomnianych dwu wizji, lecz każde z nich w aspekcie i oświetleniu przyjmowanego ujęcia¹⁴.

Dla procesu kształtowania się dokumentu *The Church: Towards a Common Vision*, opracowanego jako wewnętrzny dokument powstały w łonie ŚRK, ważne jest dla kontekstu ekumenicznego, uznanie w owej prezentacji wspomnianych wyżej dwu wizji Kościoła w ich wymiarze bardziej „pasywnym” czy bardziej „aktywnym”. Dlatego należy zwrócić tu uwagę na Światową Konferencję „Wiary i Ustroju” ERK zorganizowaną w Lund (Szwecja – 1952), wychodzącą naprzeciw Kościołom nadal jeszcze eklezjalnie podzielonym, gdzie zaakceptowano u jednych i u drugich Kościołów cechy jednego Kościoła. Z kolei owoce wdrażania zasad ekumenicznej eklezjologii porównawczej zaowocowały pozycją książkową o naturze Kościoła p.t. *The Nature of the Church* (Natura Kościoła; Londyn 1952), doprowadzającą do trzeciego rozdziału raportu końcowego z Konferencji p.t. *Christ and His Church* (Chrystus i Jego Kościół), co zaprezentowano jedenaście lat później podczas pierwszej sekcji Czwartej Światowej Konferencji „Wiary i Ustroju” o znamienym tytule „Kościół w zamyśle Boga”¹⁵. I właśnie powyższe akcenty odnotowujemy w wielkich deklaracjach przyjmowanych przez Zgromadzenia Ogólne ŚRK, odnoszące się do zjednoczeniowych dążeń. A są to między innymi: Deklaracja z New Delhi (1961) o jedności wszystkich w każdym miejscu; Deklaracja z Nairobi (1975) o jednym Kościele jako soborowej społeczności, Deklaracja z Canberra (1991) uwydatniająca jedność Kościoła jako koinonii/komunii, czy wreszcie opracowanie z Porto Alegre (2006) *Called to Be the One Church* (Wezwani do bycia jednym Kościołem). Wszystkie wymienione wyżej deklaracje są

¹⁴ W. Miziołek, *Wprowadzenie do zagadnień ekumenicznych*, Warszawa 1978, s. 3–4.

¹⁵ Por. ChTCV. *Historical Note*, s. 42–43.

ważnymi ogniwami łączącymi poszczególne etapy prowadzące w eklezjologii do osiągnięcia jeszcze większych uzgodnień¹⁶.

Komisja „Wiara i Ustrój” ŚRK poświęciła ekumenicznej wizji jednającej „wszystkich w każdym miejscu”, których prowadzi Boży Duch ku pełnej jedności w apostołskiej wierze, w sakramentalnym życiu, w posłudze duchowej i misji, znaczną część swoich prac po Zgromadzeniu Ogólnym ŚRK w New Delhi (1961), by wypracować w 1982 r. pełen dynamizmu eklezjologicznego tekst pod nazwą Dokument z Limy: *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie duchowne (Baptism, Eucharist, Ministry)*¹⁷. Począwszy od Międzynarodowej Konferencji w Santiago de Compostela (Hiszpania – 1993)¹⁸, zastanawiano się nad interpretacją oficjalnych reakcji Kościołów, postulujących podjęcie dodatkowych studiów nad takimi kwestiami eklezjologicznymi, jak np.: znaczenie Kościoła w zbawczym planie Boga; *koinonia*; Kościół jako dar słowa Bożego (*creatura verbi*); Kościół jako tajemnica i sakrament miłości Bożej do świata; Kościół jako pielgrzymujący Lud Boży; Kościół jako znak profetyczny i służebny przyszłego królestwa Bożego. Ponadto zwrócono uwagę w Santiago de Compostela na wiele innych narzucających się do podjęcia w dalszych badaniach tematów¹⁹.

Po wielu latach podejmowanych studiów i prowadzonych dialogów, także bilateralnych wewnątrz Komisji „Wiara i Ustrój”, a dotyczących problematyki eklezjologicznej, został w roku 1998 opublikowany finalny tekst studiów nad eklezjologią prezentującą „Naturę i cel Kościoła”, z podtytułem: „Etap na drodze ku wspólnej deklaracji”²⁰.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Pełen tekst wraz z komentarzami w wydaniu polskich teologów i M. Thuriana ze Wspólnoty w Taizé ukazał się w języku polskim pt.: *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie duchowne* (BEM). *Dokument z Limy 1982*, red. W. Hryniewicz, S.J. Koza, Lublin 1989.

¹⁸ Komisja obrała sobie jako temat „Towards koinonia in Faith, Life and Witness” (Ku koinonii w wierze, w życiu i świadectwie).

¹⁹ Zob. ChTCV. *Historical Note*, s. 43.

²⁰ Podtytuł świadczy o możliwości pewnych korekt w trakcie konstruowania całości dokumentu, który składa się z sześciu rozdziałów: „Kościół Trójjedynego Boga”, „Kościół w historii”, „Kościół jako koinonia (komunia)”, „Życie w komunii”, „Służba w świecie i dla świata” oraz „Idąc za naszym powołaniem: Przejście od interpretacji zgodności do wzajemnego uznania”. Do powyższego tekstu zostały naniesione korekty i opinie Kościołów, organizacji ekumenicznych i regionalnych Rad Kościołów, instytucji naukowych oraz osób indywidualnych. Stwierdzono, że licznym pozytywnym komentarzom i uwagom towarzyszyły konstruktywne uwagi, m.in. i ten ważny element, że Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint* (1995) mówiącej o zaangażowaniu ekumenicznym, zapraszał do prowadzenia dialogu dotyczącego urzędu duchownego Biskupa Rzymu, powołując się w tym względzie na rekomendację sformułowaną przez Komisję „Wiara i Ustrój” w Santiago. Zob. ChTCV. *Historical Note*, s. 43–44.

Po ukończeniu oceniającej kwerendy, Komisja „Wiara i Ustrój” dokonała rewizji powyższego dokumentu, publikując nowy jego projekt zatytułowany: *The Nature and Mission of the Church* (Natura i misja Kościoła), który ponownie zaprezentowano na Zgromadzeniu Ogólnym ŚRK w Porto Alegre (Brazylia) w roku 2006. Dokument składa się z czterech rozdziałów: „Kościół Trójjedynego Boga”, „Kościół w historii”, „Życie w komunii ze światem i dla świata” oraz „Kościół w świecie i dla świata”²¹. Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, iż także w tym dokumencie dokonano wielu korekt, uwag, zwłaszcza w odniesieniu do wyrażenia: „natura i misja” Kościoła, które nie powinny zaciemnić faktu, iż Kościół ze swej natury (istoty) jest misyjny²².

Mając na uwadze ów proces kształtowania się finalnego dokumentu „Natura i misja Kościoła”, Komisja „Wiara i Ustrój” spotykała się jeszcze kilkakrotnie, zanim osiągnięto ostateczny jego kształt. Pierwszym miejscem spotkania 120-osobowej reprezentacji różnych Kościołów była w 2003 roku Kreta, gdzie 12 grup roboczych dokonało szczegółowej oceny tekstu. Następnie w czerwcu 2010 r. w Saint-Etchmiadzine (Armenia) przystąpiono do redagowania wersji końcowej, czego dokonał zespół redakcyjny składający się z teologów anglikańskich, luterańskich, metodystów, prawosławnych i reformowanych. Stwierdzono m.in. istniejące nadal poważne luki w analizie nadsyłanych opinii, dochodząc do wniosku, iż żadna merytoryczna odpowiedź nie została udzielona przez Kościoły prawosławne, chalcedońskie i niechalcedońskie. Zorganizowano więc inter-prawosławne seminarium w Aghia Napa na Cyprze w 2011 r., gdzie w imieniu dziesięciu Kościołów prawosławnych i trzech prawosławnych orientalnych, 40 delegowanych teologów podjęło ważną propozycję odnoszącą się do dokumentu „Natura i misja Kościoła”, twierdząc, że należy bardziej czytelnie zintegrować i zrehabilitować fragmenty odnoszące się do „Chrztu, Eucharystii i Posługiwania duchownego”, zwłaszcza w prezentacji tego, co zasadnicze dla życia Kościoła. Dzięki temu nowy projekt roboczy przygotowywanego dokumentu mógł się zakończyć przygotowaniem nowego tekstu²³.

Analizą nadsyłanych opinii zajął się tymczasem Komitet Redakcyjny w Genewie przy końcu listopada 2010 r., który zakończył prace

²¹ Ponieważ tekst ten nie jest tekstem końcowym, dlatego pomijamy w tym miejscu zawartość treściową poszczególnych rozdziałów, odsyłając zainteresowanych do: ChTCV. *Historical Note*, s. 44.

²² Zob. tamże, s. 45.

²³ Por. tamże, s. 45.

po odbytym interprawosławnym seminarium w początku marca 2011 r. Natomiast spotkanie Grupy Roboczej odbyło się w Columbus (w stanie Ohio w Stanach Zjednoczonych AP) przy końcu tego samego miesiąca oraz podczas spotkania Komisji „Wiara i Ustrój” w Gazzada (Włochy) w lipcu 2011 r., gdzie przedstawiono nową wersję dokumentu. Ponadto komitet redakcyjny przygotował inną wersję w Instytucie Ekumenicznym w Bossey (Szwajcaria) w grudniu 2011 r. Zredagowany tekst poddano nowej ocenie dokonanej przez czterech zewnętrznych ekspertów ekumenicznych, których sugestie włączono do tekstu, by w następstwie zaprezentować Grupie Roboczej nowy tekst dotyczący pewnych kwestii eklezjologicznych podczas spotkania we Freising (Niemcy) w końcu marca 2012 r. Dopiero wtedy wspomniana Grupa Robocza zredagowała wersję końcową, gotową do przedstawienia stałej Komisji „Wiara i Ustrój”²⁴.

Wersja końcowa została przedstawiona stałej Komisji w Penang (Malezja) 21 czerwca 2012 r., która jednogłośnie zatwierdziła uzgodniony dokument: *The Church: Towards a Common Vision* w postaci wspólnej deklaracji, ku której prowadziły poprzednie wersje²⁵. Tak więc dokument *The Church: Towards a Common Vision* kończy ów szczególnie etap poświęcony eklezjalnej refleksji Komisji „Wiara i Ustrój” związanej z rzeczywistością Kościoła. Natomiast przemyślenia w nim zawarte osiągnęły tak wysoki stopień dojrzałości, iż może on być uznany za dokument konwergencji, a więc posiadający podobną rangę i charakter do Dokumentu z Limy (1982), odnoszącego się do „Chrztu, Eucharystii i Posługiwania duchownego”. Ten właśnie dokument *The Church: Towards a Common Vision* został przesłany do Kościołów przynależących do ŚRK jako wspólny punkt odniesienia pozwalający dostrzec eklezjalne zbieżności, i być może różnice. Stąd podczas spotkania na Krecie we wrześniu 2012 r. Komitet Centralny ŚRK, powyższy dokument zalecił Kościołom członkowskim celem dokonania jego analizy i wyrażenia swych oficjalnych opinii²⁶. Wreszcie dokument ten został przesłany, również w tym samym celu, na ręce kardynała Kurta Kocha, przewodniczącego Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan.

²⁴ Tamże, s. 45–46.

²⁵ Chodzi tu o dwie poprzednie wersje: *The Nature and Purpose of the Church* (Natura i cel Kościoła) oraz *The Nature and Mission of the Church* (Natura i misja Kościoła).

²⁶ Por. ChTCV. *Historical Note*, s. 46.

2.2. Struktura dokumentu i jego zarys treściowy

Długa, jak wyżej wskazano, była droga niezwykle dokumentu dialogowego, uzgodnionego w łonie Komisji „Wiara i Ustrój” ŚRK pod znamienym tytułem *The Church: Towards a Common Vision*, w oparciu o który autor osnuł większość refleksji niniejszego omówienia.

Merytoryczna część dokumentu *The Church: Towards a Common Vision* została poprzedzona „Słowem wstępnym” sekretarza generalnego ŚRK Olava Fykse Tveita, który zakończył swoją refleksję znamieną frazą wyjętą z 58 paragrafu dialogowego dokumentu: „Jedność jest darem życia i darem miłości, a nie zasadą jednomyślności i unilateralizmu (jednostronności). Z faktu zaistnienia braterskiej wspólnoty Kościołów wynika, że zostaliśmy powołani do wyrażenia jedności życia, które jest nam dane w Jezusie Chrystusie – przez Jego życie, Jego krzyż i Jego zmartwychwstanie: Królestwo Boże, które Jezus głosił objawiając słowo Boże w przypowieściach i które zainaugurował przez swoje niezwykle czyny, szczególnie przez tajemnicę paschalną swojej śmierci i zmartwychwstania, jest ostatecznym przeznaczeniem wszystkich ludzi wszystkich czasów. Bóg chciał Kościoła, nie dla niego samego, ale dla służenia Boskiemu planowi w celu przemiany świata”²⁷.

Z kolei w „Przedmowie” przewodniczącego Komisji „Wiara i Ustrój” metropolity Vasiliosa de Constantia – Ammochostosa oraz dyrektora Johna Gibaut został m.in. podkreślony cel wzajemnego uznania się przez Kościoły, czego wyrazem jest wspólne wypracowanie zgody odnośnie do podstawowych kwestii eklezjologicznych, stanowiących najbardziej fundamentalny cel teologiczny, jakim jest dążenie do chrześcijańskiej jedności. Uzgodniony dokument stanowi przeto wspólną uzgodnieniową deklarację w zakresie eklezjologii. Wreszcie we „Wprowadzeniu” niektórzy autorzy dokumentu finalnego *The Church: Towards a Common Vision* uważają uzgodniony tekst za najtrudniejszy problem, z którym spotykają się Kościoły pragnąc przezwyciężyć przeszkody uniemożliwiające im życie, a konkretnie dar komunii, jaki przekazał im Pan w postaci koncepcji natury samego Kościoła. Tekst – jak jeszcze raz zostało to podkreślone – został opracowany przez Komisję „Wiara i Ustrój”, której celem, podobnie jak ŚRK – jest służba Kościołom „które wzajemnie wzywają się do pójścia w kierunku widzialnej jedności w jednej wierze i w jednej wspólnotcie eucharystycznej, wyrażonej w kulcie oraz we wspólnym życiu w Chrystusie przez świadectwo i posługę światu,

²⁷ Por. ChTCV. *Słowo wstępne*, s. VI.

a także poprzez zdążanie ku tej jedności, aby świat uwierzył”²⁸. Stąd uzgodniony dokument tchnie potrójną nadzieją na skutek otrzymanych korzyści dla Kościołów, mianowicie: a) przedstawia syntezę wyników wypracowanych w ekumenicznym dialogu w ostatnich dziesięcioleciach w istotnej tematyce eklezjologicznej; b) Kościoły zostały zaproszone do oceny wyników tych dialogów; c) została Kościołom stworzona okazja do refleksji nad odczytaniem znaków woli Bożej co do jeszcze większego wzrastania w jedności (por. Ef 4, 12-16). Dlatego należy mieć nadzieję, iż „potwierdzając, wzbogacając i pytając wszystkie Kościoły” o analizowany dokument dialogowy, ów „proces informacji, reakcji i wzrastania, wniesie zasadniczy wkład do pełnej realizacji jedności, a nawet uczyni możliwym podjęcie odpowiednio decydujących kroków w tym kierunku”²⁹.

Całość korpusu dialogowego dokumentu *The Church: Towards a Common Vision* składa się z czterech rozdziałów.

Rozdział pierwszy³⁰ ukazuje relację pomiędzy Bożą misją a jednością Kościoła, czyniąc to w trzech odsłonach: w usytuowaniu Kościoła w zbawczym planie Boga, czyli w Bożym zamyśle, a następnie w posłannictwie Kościoła w jego historycznym i egzystencjalnym przekroju oraz w ukazaniu wagi jedności w odniesieniu do posłannictwa (misji) i natury Kościoła, co pojawiło się już jako problem u zarania chrześcijaństwa (por. Dz 15 oraz Ga 1–2), czego echo³¹ słyhać i daje się odczuć we współczesnym ruchu ekumenicznym.

Rozdział drugi³² zwraca najpierw uwagę na biblijne, o charakterze normatywnym, świadectwa co do rozeznania woli Bożej względem Kościoła, który jest nam przybliżany przez różne obrazy i metafory służące wyrażaniu tożsamości kościelnej. I chociaż Nowy Testament nie proponuje usystematyzowanej eklezjologii, to jednak różnorodność eklezjalnych wątków znajdujących się w objawionych przekazach Nowego Testamentu i w Tradycji Apostolskiej (Tradycja wiary) jest w odniesieniu do rzeczywistości Kościoła nie do przecenienia, a zwłaszcza co do rozeznania woli Bożej w odniesieniu do trynitarnego wymiaru Kościoła jako *koinonii* (wspólnoty), bowiem *koinonia* z Ojcem przez Chrystusa w Duchu

²⁸ Cyt. za: tamże. *Wprowadzenie*, s. 1–2.

²⁹ Tamże, s. 2.

³⁰ Zob. ChTCV, n. 1–10.

³¹ Odnosi się to do pierwszego Soboru Jerozolimskiego.

³² ChTCV, n. 11–32.

Świętym nie może nie mieć charakteru eklezjalnego. Ponadto *koinonia* wertykalna, będąca Kościołem Trójjedynego Boga, posiada swoje reperkusje horyzontalne, co oznacza, że komunია z Bogiem – Miłością prowadzi do miłości braterskiej na wzór Chrystusa, który oddał swoje życie za ludzi. Z kolei Duch Święty i głoszone słowo – prowadzą do chrztu, stanowiącego początek wspólnoty wierzących. Zresztą poprzez kluczowe słowo, jakim jest *koinonia-communio* należy patrzeć na całe życie chrześcijańskie, a więc na ewangeliczny etos, chrześcijańską duchowość, a zwłaszcza na eklezjologię, wiążąc to wszystko ze wspólnotą miłości i jedności w Chrystusie. Dlatego wiara jako *koinonia* z osobami Trójcy Świętej powinna rzutować na wszelkiego typu relacje międzykościelne, międzyludzkie i międzywyznaniowe³³.

Pozostając nadal w ściśle eklezjalnym wymiarze tegoż rozdziału, jakby fundamentalnym dla „wspólnej wizji Kościoła”, zwróćmy uwagę na dwa wątki:

1) Na Kościół jako „lud wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud, który jest szczególną własnością Boga” (1P 9–10). Otóż w świetle tego biblijnego tekstu, cały Lud Boży jest powołany do bycia ludem prorockim, kapłańskim i królewskim, co zobowiązuje do składania świadectwa, ofiary i bycia narzędziem w służbie królestwa Bożego. W takim kontekście pojawia się w omawianym dokumencie fakt powołania i rozesłania Dwunastu, a więc położenia przez Chrystusa fundamentów celem nadzoru i kierowania nowo powstałą Wspólnotą uczniów, co potem stało się udziałem wyświęconych szafarzy, celem gromadzenia i budowania Ciała Chrystusa i świątyni Ducha Świętego, czemu dają wyraz przytoczone przez analizowany dokument uzasadnienia zawarte w BEM³⁴, oraz w dwu dialogach bilateralnych: rzymskokatolicko-reformowanym oraz rzymskokatolicko-luterańskim³⁵. Wszystkie zresztą wspólne deklaracje wskazują, zgodnie z tekstem Mt 28, że misja, którą Chrystus powierzył Jedenastu odnosiła się do „posługi słowa, sakramentów oraz nadzoru powierzonego przez Chrystusa Jego Kościołowi oraz by była sprawowana dla dobra całej Wspólnoty”. Wyżej wskazana potrójna funkcja urzędu duchownego czyni Kościół zdolnym do wypełnienia swojej misji w świecie.

2) Drugim wątkiem podkreślanym przez wiele Kościołów zarówno w liturgii, jak i poza nią, jest konstantynopolitańskie *Credo* (381 r.),

³³ Por. tamże, n. 11–16.

³⁴ Chodzi o Dokument z Limy (1982): „Chrzest, Eucharystia i Posługiwanie duchowne”.

³⁵ Por. ChTCV, n. 11–20.

mówiące, iż „Kościół jest jeden, święty, powszechny i apostołski”. Są to wzajemnie na siebie nachodzące i wzajemnie się dopełniające przymioty Kościoła, będące darem Trójjedynego Boga dla Kościoła. Ponadto wszystkie wymienione przymioty brane ekskluzywnie sprzyjały w przeszłości i mogą sprzyjać w przyszłości kolejnym podziałom. Przy ich głębokiej analizie należy zdawać sobie sprawę zarówno z wielości obrazów i metafor wskazujących na wewnętrzną naturę Kościoła, czego przykładem są obrazy uwidocznione w Biblii Starego Testamentu (np. w księgach prorockich). Są jednak dwa niezwykle ważne nowotestamentowe obrazy, które wyeksponował dokument *The Church: Towards a Common Vision*, a mianowicie: „Kościół jako Ciało Chrystusa”, który funkcjonuje we wszystkich głównych tradycjach wyznaniowych, oraz Kościół jako „świątynia Ducha Świętego”. W odniesieniu do pierwszego opisu, ważne wydaje się być uwydatnienie intymnej więzi z Eucharystią, która wciąż tworzy ową niezwykłą wspólnotową więź ochrzczonych z ich Panem i Zbawcą, Wspólnoty, którą Eucharystia posila, odnawia i jednoczy (zob. choćby: Rz 12, 4–5; 1Kor 10, 16–17; 11, 23–30; 12, 12–27). Chodzi tu m.in. o analogię do żywego ciała uwydatniającą różnorodność członków Kościoła żyjących we wspólnotach lokalnych, które będąc we wzajemnej komunii, tworzą wielką wspólnotę w skali powszechnej. Nie ma Kościoła istniejącego dla samego siebie. Kościół pełni misję Boga „dla”, zaś jego posłannictwem jest służba Bogu i ludziom pełniona w imię Chrystusa, który jest jego Głową i Panem. Z tego obrazu ewidentnie wynika priorytet jedności i wypowiedane w *Credo* słowa: „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. Priorytet jedności wynika także z wiary w moc Ducha Świętego w Chrystusowym Kościele, bowiem skoro obraz „Ciała Chrystusa” łączy Kościół z jego Zbawicielem, to równocześnie jest to wyraz dogłębnej relacji z Duchem Świętym, który wspiera Kościół, pozwalając mu trwać w prawdzie Ewangelii. Dlatego wierni „mocą Ducha Świętego dochodzą do ukonstytuowania «świątyni świętej w Panu» (Ef 2, 21–22) i «Domu zamieszkałego przez Ducha» (1P 2, 5)”. Przy czym owe biblijne obrazy odnoszą się nie tylko do Kościoła powszechnego, ale i do Kościoła w skali lokalnej. Każdy bowiem Kościół lokalny jest także Ciałem Chrystusa i Świątynią Ducha Bożego, osadzając ochrzczonych w jednym, świętym, powszechnym i apostołskim Kościele Trójjedynego Boga³⁶.

³⁶ Tamże, n. 21–23.

Sumując, nie sposób się nie zgodzić, że Kościół to nie tylko suma zgromadzonych jednostek wiernych. Kościół jest znakiem i sługą Bożego zamysłu wobec świata, zaś patrząc na rzeczywistość Kościoła od strony jego fundamentu, jest on Wspólnotą Trójjedynego Boga i równocześnie „Wspólnotą, której członkowie (dzięki sakramentowi chrztu) mają udział w życiu i misji Boga”. Trójjedyny, który jest Bogiem jednym w Trzech Osobach, stanowi źródło i punkt centralny każdej Wspólnoty, dzięki czemu Kościół posiada równocześnie wymiar boski i ludzki³⁷, co nie przeczy zadziwieniu Tertuliana, który nazwał Kościół „ciałem Trzech”, a Sobór Watykański II, nawiązując do myśli Ojców, określił Kościół jako „lud zjednoczony jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego”³⁸.

Rozdział trzeci analizowanego dokumentu³⁹ dotyczy wzrostu Kościoła w komunii; Kościoła, który w swym ziemskim pielgrzymowaniu nosi na sobie – jak zaznaczono w punkcie pierwszym – znamię eschatologicznego wymiaru, wpisanego w finał swej ziemskiej pielgrzymki ku Bożemu królestwu. Otóż, w Kościele mamy jakby przedsmak tego, co ma nastąpić, a co kryje w sobie pojęcie „Bożego królestwa”, którego nie należy utożsamiać z Kościołem, ani też nie należy od Kościoła odłączać. Kościół jest przyporządkowany królestwu Bożemu, którego jest załącznikiem, znakiem i narzędziem⁴⁰. Powyższe nie oznacza jednak niezauważanie nierozzerwalnego związku zachodzącego pomiędzy Kościołem a królestwem, gdyż Kościół jawi się jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego” (KK, n. 4), czyli jest królestwem Chrystusowym już teraz obecnym w tajemnicy (KK, n. 3). Stąd „Królestwo Boże ma wymiar eschatologiczny będąc rzeczywistością obecną w czasie, która zaistnieje w pełni dopiero wraz z końcem, czyli wypełnieniem się historii” (KK, n. 9; DJ, n. 18). Kościół już egzystuje w czasie, jest rzeczywistością historyczną, jest wspólnotą w drodze, często konfrontowaną z rzeczywistością grzechu ludzi do Kościoła przynależących. I chociaż grzech stoi w sprzeczności z prawdziwą tożsamością Kościoła, to jednak dzięki środkom łaski Kościół korzysta z owoców Chrystusowego zwycięstwa, czego wyrazem jest praktyka pokuty, nawrócenia, pojednania i odnowy. I na tym polega m.in. wzrastanie Kościoła w komunii w jego wymiarze

³⁷ Tamże, n. 23.

³⁸ Zob. KK, n. 4.

³⁹ Zob. ChTCV, n. 33–41.

⁴⁰ Zob. Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Jesus*, n. 18.

czasowym, antycypującym rzeczywistość królestwa, w którym głównym sprawcą jest Boży Duch⁴¹.

W związku z powyższym, rodzi się pytanie: w jakich zasadniczych elementach eklezjalnych można mówić o wzroście komunii? Otóż deklaracja *The Church: Towards a Common Vision* – opierając się na dokumentach powstałych w dialogach bilateralnych, w których brali udział anglikanie, luteranie, metodyści, prawosławni, reformowani i katolicy, a przede wszystkim bazując na multilateralnym Dokumencie z Limy (1982): *Chrzest, Eucharystia i Posługiwanie duchowne* – wskazuje na trzy zasadnicze elementy: komunię w pełni wiary apostoelskiej, życie sakramentalne oraz posługiwanie duchowne⁴². I tak, w każdym miejscu i czasie oraz w każdym pokoleniu Kościoła jest wezwany do proklamacji „wiary, która została przekazana w sposób ostateczny świętym oraz trwa w sposób nienaruszony, począwszy od apostoelskiego przekazu. Tego rodzaju wiara jest przywoływana przez słowo Boże, natchniona przez łaskę Ducha Świętego, potwierdzona w objawionych przekazach Pisma Świętego i żywej Tradycji Kościoła. Wyznaje się ją w kulcie, życiu osobistym, w posłudze i pełnieniu różnych zadań. Wiara powinna być przeżywana w postaci aktywnej odpowiedzi na wyzwania każdego czasu i miejsca”⁴³.

Gwoli krótkiego komentarza należy dodać, iż specyficzną cechą chrześcijaństwa jest to, że w swoim wyznaniu wiary posiada ono określony zbiór centralnych prawd, wyrażonych w sposób prosty i zrozumiały dla ogółu wiernych. To dzięki temu Wspólnota wierzących uświadamia sobie swoją wyznaniową tożsamość. Wiara rodzi się ze słuchania żywego słowa przekazującego ważne treści religijne. Dlatego nie dziwi, iż historia wczesnego Kościoła świadczy o spontanicznym tworzeniu licznych formuł wyznania wiary w różnych Kościołach lokalnych. Powstawało wiele postaci *Credo*, używanych zwłaszcza podczas chrztu, które nie były powodem niezgody i podziału, harmonijnie z sobą współlistniejąc. W taki też sposób powstawały doksologiczne wyznania wiary, sławiące Boga za Jego obecność w dziejach ludzi. Właśnie w doksologii wyraża się najpełniej celowość chrześcijańskiej modlitwy. Zresztą w swojej pierwotnej funkcji symbole wiary w sposób syntetyczny przekazywały całą wizję historii zbawienia, począwszy od stworzenia świata aż po powtórne przyjście

⁴¹ Por. ChTCV, n. 35–36.

⁴² Zob. tamże, n. 37.

⁴³ Tamże, n. 38.

Chrystusa i ostateczne spełnienie się dziejów. Dlatego pytanie: czyż nie warto chrześcijanom ponownie pochylić się nad wspólnym dla wielu tradycji wyznaniowych nicejsko-konstantynopolitańskim „Wyznaniem wiary”, które przyjęli chrześcijanie jako obowiązujący wyraz istotnych treści wiary apostoelskiej, a który nazywa się dzisiaj najbardziej ekumenicznym „Wyznaniem”, pochodzącym przecież z czasów niepodzielnego Kościoła, łączącym chrześcijański Wschód i Zachód⁴⁴.

Drugim niezwykle ważnym dla całego chrześcijaństwa elementem wzrastania Kościoła w *koinonię* są sakramenty. Przedstawiany dokument koncentruje swoją uwagę na dwóch sakramentach zwanych głównymi (*sacramenta maiora vel principalia*): chrzcie i Eucharystii, opierając zresztą swoje uzgodnienia na Dokumencie z Limy (1982), gdzie dwie trzecie treści zajmują uzgodnienia odnoszące się do dwu sakramentów chrześcijańskiej inicjacji: chrztu i Eucharystii. Stąd obecny dokument Komisji „Wiara i Ustrój” stara się jedynie podkreślić zbieżności, które są wspólne zarówno w doktrynie, jak i w obrzędzie sprawowania tychże sakramentalnych znaków. Spośród innych sakramentów, idąc za Dokumentem z Limy, została w dokumencie *The Church: Towards a Common Vision* jedynie wspomniana chryzmacja, albo inaczej konfirmacja⁴⁵. Natomiast to, co się tyczy zachodzących pomiędzy Kościołami i Wspólnotami kościelnymi konwergencji odnoszących się do chrztu i Eucharystii, trzeba powiedzieć, że nic po Dokumencie z Limy się nie zmieniło. Jedynie zaznaczono istotne elementy treściowe sakramentów głównych oraz ich fundamentalne znaczenie dla jedności chrześcijaństwa. Natomiast nie można nie zauważyć zachodzących rozbieżności, i to nie tyle co do liczby sakramentów, ile raczej swoistego rozróżnienia pomiędzy pojęciem „sakramentu” (greckie *mysterion*), wskazującym na przekazywane zbawcze dzieło Boga zawarte w rycie sprawowania sakramentalnych czynności, a pojęciem *ordinances* (franc. *ordonnances*) oznaczającym tyle, co „nakaz lub polecenie” Pana, podkreślające, że sprawowanie rytu jest czynione w posłuszeństwie słowu i przykładowi Chrystusa. Często uważano, że te dwa punkty widzenia wzajemnie się wykluczają. Dlatego w oparciu o Dokument studyjny Komisji „Wiara i Ustrój” *One Baptism* zauważono, że bez względu na to, czy jest tu mowa o „sakramencie” czy o „poleceniu

⁴⁴ Tamże, n. 39.

⁴⁵ Chryzmacja albo konfirmacja stanowi obrzęd równoległy do bierzmowania w Kościele rzymskokatolickim.

– nakazie” chodzi o to, iż gesty te mają równocześnie znaczenie instrumentalne (gdyż Bóg posługuje się nimi, by wprowadzić nową rzeczywistość) i ekspresyjne (wyrażają rzeczywistość już istniejącą). Dlatego na pytanie: czy może dojść do jeszcze większej konwergencji w kwestii rozszerzenia liczby sakramentów, należy odpowiedzieć, że może to nastąpić, chociaż konieczne są w tym względzie odrębne uzgodnienia związane zarówno z pojęciem „sakramentu” jak i „poleceń” oraz niezbędne jest szersze spojrzenie oraz zwrócenie uwagi na biblijno-patrystyczny kontekst ustanowienia sakramentów głównych (chrztu i Eucharystii oraz ważności jej sprawowania), czego domagają się także pozostałe „polecenia” Pana (co do bierzmowania, małżeństwa, święceń – w tym zagadnienia sukcesji, spowiedzi i odpuszczenia grzechów oraz błogosławieństwa chorych). Przy czym dokument *The Church: Towards a Common Vision* postuluje wykorzystanie dialogów anglikańsko-katolickich⁴⁶.

Powyższy rozdział zamyka szeroki, lecz bardzo trudny temat posługiwania czynionego wewnątrz Chrystusowego Kościoła. Powiedzieć trzeba więcej, iż jest to najtrudniejszy problem z punktu widzenia współczesnej teologii sakramentalnej; nie tylko do przedstawienia i pełnej eksplikacji, ale na obecnym etapie badań i odbytych dialogów doktrynalnych, tak bilateralnych, jak i multilateralnych, jest to jedna z najtrudniejszych aporii. Zachodzą tu bowiem na obecnym etapie „budowania mostów”, zarówno od strony pojęciowo-merytorycznej, badawczej, jak i instytucjonalnej nie do rozwiązania dwie kwestie: sukcesja i papieski prymat. I chociaż wiele światła na powyższe zagadnienie rzucił nam Dokument z Limy, to jednak kwestia recepcji tegoż dokumentu, zwłaszcza w odniesieniu do „posługiwania duchownego” pozostawia wiele do życzenia. Dlatego nie dziwi, iż kolejny dokument dialogowy tego typu, a więc *The Church: Towards a Common Vision* ponownie uczynił własnym zagadnienie „posługiwania duchownego wewnątrz Kościoła Chrystusowego”. I chociaż w uzgodnionym Dokumencie z Limy⁴⁷ wyświęceni kapłani mogą prawidłowo nazywać się kapłanami ze względu na ordynację pozwalającą utrzymać im więź z jedynym kapłaństwem Chrystusa, to jednak – o czym informuje analizowany przez nas obecnie dokument – są Kościoły, które nie

⁴⁶ Por. ChTCV, n. 40–44. Autor świadomie pomija analizę trudnego problemu, jakim jest posługiwanie duchowne wewnątrz Kościoła (ChTCV, n. 45) w tym: posługę kapłańską (ChTCV, n. 46–47), trójstopniową posługę kapłańską (ChTCV, n. 48–53) oraz autorytet soborów ekumenicznych (ChTCV, n. 54–57), jedynie ogólnie się do tych kwestii odnosząc.

⁴⁷ Zob. BEM, *Posługiwanie duchowne*, n. 17.

uważają wyświęconych kapłanów za takowych, zaś jeszcze inni nie widzą możliwości akceptowania ordynacji z perspektywy sakramentalnej. Nie wyraża się także zgody na ordynowanie czy święcenie kobiet. Dokument dialogowy, nie zamykając jednak podjętego tematu, nie tylko zauważa piętrzące się przeszkody na drodze do jedności ze względu na już dokonane i dokonywane się ordynacje (zarówno do posługi kapłańskiej, jak i biskupiej), co jest poważną przeszkodą na drodze ku pełnej jedności. Jest więc czymś pilnym, by Kościoły wypowiedziały się ostatecznie co do możliwości przewycięzenia powyższych przeszkód.

Cenne jest stwierdzenie zawarte w dokumencie *The Church: Towards a Common Vision* odnośnie do coraz bardziej powszechnej akceptacji trójstopniowej struktury urzędu duchownego: *épiscopos* – *presbytéros* – *diakonos*, w tym także w odniesieniu do miejsca urzędu kapłańskiego w Kościele, chociaż trudno jest podzielić zdanie, iż „prawie wszystkie Wspólnoty chrześcijańskie na taką strukturę i miejsce urzędu kościelnego się godzą”. Tym bardziej jest to trudne, ponieważ Kościoły są nadal podzielone co do kwestii tzw. episkopatu historycznego oraz tego, czy sukcesja apostołska urzędu ordynowanego jest albo nie jest tym, czego Chrystus chciał dla założonego przez siebie Kościoła, a także czy trójstopniowy urząd duchowny jest znakiem ciągłej wierności Ewangelii; wreszcie czy wierność Ewangelii jest rzeczywiście bezpośrednio powiązana z sukcesją przypisywaną episkopatowi historycznemu. Ponadto rodzi się cała gama pytań odnośnie do roli i znaczenia „zwierzchnictwa” w Kościele, co przy odniesieniu do „Tego, który przyszedł, aby służyć” i „odkrywać prawdę w miłości”, zaczęły się pojawiać spore kontrowersje tak w Kościołach historycznych, jak i tzw. młodych Wspólnotach kościelnych. W związku z powyższym należy podzielać spore trudności, podnoszone w analizowanym dokumencie, związane z władzą w Kościele i jej sprawowaniem w przeszłości i w teraźniejszości, wraz z pojawiającymi się kwestiami kierowanymi pod adresem posługi nadzoru (*épiskopè*), który uważa się za niezbędny wymóg o fundamentalnym znaczeniu dla życia i misji Kościoła, a zwłaszcza dla utrzymania ciągłości wiary apostołskiej i jedności życia⁴⁸. Pozytywnie zaś należy się odnieść do stawianych kwestii, a nie podjętych wyżej, np. do tematu władzy w Kościele i jej sprawowania, synodalności i koncyliarności Kościoła, czy autorytetu soborów powszechnych (ekumenicznych), co zasługiwałoby nie tylko na podkreślenie, ale i szersze

⁴⁸ Por. ChTCV, n. 52–53.

omówienie i udokumentowanie. Natomiast zagadnienie powszechnej posługi na rzecz jedności należy skonstruować jednym krótkim stwierdzeniem, iż nie może to być „ciało zbiorowe”⁴⁹.

Na koniec krótka konstatacja związana z ostatnim rozdziałem podejmującym zagadnienie relacji Kościoła do świata oraz świata do Kościoła. Wynika to z faktu wprowadzenia do świadomości Kościoła i wpływu na jego precyzyjne zastosowanie ważnego rozróżnienia, już wyżej sygnalizowanego, a mianowicie: Kościoła *ad intra* oraz *ad extra*, gdzie Kościół wewnętrzny (Wspólnota od wewnątrz) otwiera się na zewnątrz, czyli na świat współczesny (*ad extra*)⁵⁰. Kościół ujawniający się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego realizuje się w każdym czasie i w każdym narodzie⁵¹, a więc w świecie. Stąd obecność i posłannictwo Kościoła w świecie i dla świata stało się przedmiotem dialogowej refleksji czwartego rozdziału odnoszącego się do „wspólnej wizji Kościoła” – Kościoła egzystującego w świecie i dla świata, chociaż rację ma Z.J. Kijas, twierdząc, iż „Kościół, który żyje w świecie, jest dla niego źródłem błogosławieństwa, ale też przyczyną stałego niepokoju”. Ponadto „Kościół od początku swego istnienia niepokoi świat. Nie pozwala mu odetchnąć, zaznać spokoju, cieszyć się zbyt długo jego bogactwem, dobrobytem, owocami swoich starań, każąc mu uwzględnić na poważnie alternatywę wieczności [...], która może być źródłem wielkich inspiracji”⁵². Dlatego celem misji Jezusa – powiada omawiany dokument – są słowa zawarte w Ewangelii: „Tak bardzo bowiem Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna jednorodzonego” (J 3, 16)⁵³, zaś misja Kościoła wobec świata polega na głoszeniu wszystkim bez wyjątku, „przez słowa i zbawcze czyny”⁵⁴ Dobrej Nowiny o zbawieniu w Chrystusie (Mk 16, 15)⁵⁵. Stąd ewangelizacja stanowi jeden z najistotniejszych obowiązków Kościoła, któremu nie są obce moralne wyzwania Ewangelii i związane z nimi: chrześcijańska etyka i normy moralne⁵⁶. Przeważającym zadaniem chrześcijan jest m.in. promowanie wartości królestwa Bożego, czynione we współpracy

⁴⁹ Zob. tamże, n. 48–51.

⁵⁰ Zob. przyp. 6 i 7.

⁵¹ KK, n. 3 i 9.

⁵² Z.J. Kijas, *Inna strona Kościoła*, Pelplin 2011, s. 83. 97.

⁵³ Tekst wzięty za ChTCV, a nie za Biblią Tysiąclecia.

⁵⁴ Por. KO, n. 2.

⁵⁵ ChTCV, n. 59.

⁵⁶ Tamże, n. 61–63.

z wyznawcami innych religii, a nawet z osobami religijnie obojętnymi. Kościół w świecie powinien promować nadzieję i miłość, za przykładem Jezusa został wezwany do dzielenia losu z cierpiącymi i będącymi w potrzebie, a zwłaszcza realizować mandat uzdrawiania i godzenia zerwanych ludzkich relacji, co w sumie jest zadaniem bycia i życia Kościoła w społeczeństwie⁵⁷.

Omawiany dokument⁵⁸ kończą, a zarazem podsumowują trzy wnioski, domagając się coraz to większego konsensu: 1) w sprawie dążenia ku pełnej jedności: w wierze, w życiu sakramentalnym i posługiwaniu duchownym (*Ministry – Amt – Ministère*); 2) uświadomienia sobie, że pęknięcia i podziały stanowią przeszkodę w pełnieniu misji Kościoła z jednej strony. Z drugiej – wołanie o wzrastanie w komunii obejmującej zarówno przeszłość, jak i przyszłość, gdyż ostatecznym przeznaczeniem Kościoła jest przyjęcie go do *koinonii* z Ojcem, Synem i Duchem Świętym; 3) wskazania na wizję „nowego nieba i nowej ziemi” (Ap 21, 1 – 22, 5) przemienionych dzięki łasce Bożej, gdzie Chrystus dzieli się z Kościołem swoją misją przyniesienia światła i uzdrowienia ludzi, dopóki Pan nie powróci w chwale⁵⁹.

3. Zakończenie

1) Dokument dialogowy *The Church: Towards a Common Vision* (*Ku wspólnej wizji Kościoła*) skoncentrował najpierw swoją uwagę na trynitar-nym wymiarze Kościoła, a w jego ramach na Kościele Trójjedynego Boga jako *koinonii*, posiadającej w całym dokumencie uprzywilejowane miejsce. Jest to ważne i wspólne zarówno dla eklezjologii wypracowanej w dialogowej wymianie myśli Kościołów i Wspólnot przynależących do ŚRK, jak i dla Kościoła rzymskokatolickiego. Cieszy nadto fakt wyszczególnienia w rozdziale drugim (punkt B) kategorii Kościoła jako Ciała Chrystusa i świątyni Ducha Świętego, tym bardziej, że te kategorie są wspólne trzem tradycjom: prawosławnej, ewangelickiej i rzymskokatolickiej. Natomiast w dokumencie zostało – jak się wydaje – ledwo zasygnalizowane ujęcie Kościoła jako sakramentu, czyli „znaku i narzędzia wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”⁶⁰, co ma na

⁵⁷ Por. tamże, n. 64.

⁵⁸ Warto zwrócić także uwagę na opracowania związane z dokumentem *The Church: Towards a Common Vision* opublikowane w „*Studia Oecumenica*” 14(2014).

⁵⁹ Zob. ChTCV, n. 67–69.

⁶⁰ Zob. KK, n. 1.

wskroś ekumeniczny, a nawet uniwersalny wydźwięk, bo pozwala mówić o Kościele jako znaku jedności świata, straszliwie dzisiaj podzielonego. Ponadto pojęciem tym przełamuje się jeszcze dotąd „pokutujące” w niektórych Kościołach i Wspólnotach apologetyczno-jurydyczne patrzenie na Kościół. Z pewnym niedosytem dokument ten odnosi się także do ujęcia Kościoła jako nowego Ludu Bożego, co w Konstytucji *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II zmieniło patrzenie Kościoła rzymskokatolickiego na przynależność innych chrześcijan do Kościoła Chrystusowego, zaś wyznawcom innych religii (zwłaszcza monoteistycznych) jako przyporządkowanych do tegoż Kościoła, nie odmawia możliwości osiągnięcia zbawienia⁶¹.

2) Omawiany dokument jest dokumentem o dużej randze doktrynalnej, starannie przekonsultowanym w łonie Kościołów i Wspólnot ŚRK, stąd może się cieszyć rangą podobną do multilateralnego dokumentu dialogowego, jakim był dokument z Limy (1982) pt. *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie duchowne*. By mógł zyskać potwierdzenie tej rangi, został przekazany Papieskiej Radzie do Spraw Jedności Chrześcijan, celem skonsultowania go w łonie Instytutów, uniwersyteckich Wydziałów Teologicznych, a przede wszystkim przez Kościoły lokalne w ramach Rad ds. Ekumenizmu lokalnych Konferencji Biskupów.

3) Dokument może się przyczynić do wzrostu jedności w wierze i po części w sakramentach (chrztu i Eucharystii). Natomiast długa jest jeszcze droga – jak się wydaje – co do wzrostu komunii w odniesieniu do posługiwania duchownego.

4) Analizowany dokument wzywa m.in. do bardziej wytężonej pracy na rzecz jedności chrześcijan, z równoczesną pamięcią, iż jedność nie jest uniformizmem; wzywa do eliminowania fundamentalistycznego patrzenia na chrześcijaństwo; wzywa do bardziej dogłębnego patrzenia na sformułowania wiary jako na drogowskazy; pozwala dążyć do wcielania w życie bardziej wiarygodnego oraz bardziej komplementarnego obrazu Kościoła; wreszcie wzywa do większego przejęcia się misyjnym wymiarem Kościoła. Z przekonaniem trzeba także powiedzieć, że dokument wzywa do wytężonej pracy nad chrześcijańskim uniwersalizmem, mając na uwadze fakt, iż Kościół z natury swojej ma być przestrzenią Ducha, czyli miejscem, w którym jest On obecny i działa poprzez różnorodność swoich darów.

⁶¹ Zob. W. Hanc, *Przynależność do Ludu Bożego*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 4(1974), s. 59–67.

5) Akceptacja wizji Kościoła zawarta w przedstawionym dokumencie jest możliwa przy zastosowaniu modelu komunii „jedności w różnorodności”. Bądźmy jedno, chociaż nadal w wielu kwestiach się różnimy! Katolik powinien być urzeczony wezwaniem czwartego rozdziału do większego zaangażowania się Kościoła w świat i pracę na rzecz tak bardzo podzielonego i niszczonego świata, a zwłaszcza zatroskania o egzystencję stworzeń w świecie, czemu wyraz daje m.in. wydana niedawno *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce*⁶².

6) Wreszcie należy zwrócić większą uwagę na różnorodność obrazów i metafor Kościoła, zgłębiać i pochylać się nad biblijną i patrystyczną gamą różnych kategorii eklezjologicznych, z równoczesnym dążeniem do komplementarnej drogi, która by zmierzała w stronę bardziej pełnej wizji Chrystusowego Kościoła.

STRESZCZENIE

Ponadpięćdziesięcioletnią historię posiada dialog doktrynalny związany z rzeczywistością Kościoła, prowadzony przez Komisję „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów, którego najnowszym efektem jest dokument zatytułowany *The Church: Towards a Common Vision (Ku wspólnej wizji Kościoła)*. Był on poprzedzony wieloma bilateralnymi dialogami związanymi z naturą i celem Kościoła, z Chrystusem i Jego Kościołem, czy w ogóle z Kościołem powstałym w zamyśle Bożym, aby w końcu stać się dokumentem multilateralnym (wielostronnym), przełamującym jedną z największych dotąd aporii istniejących pomiędzy różnymi tradycjami wyznaniowymi. Dokument ten dorównuje rangą pierwszemu tego typu osiągnięciu, czyli Dokumentowi z Limy (1982), poświęconemu „sakramentowi chrztu, Eucharystii i posługiwaniu duchownemu”, który stanowił ważne przedpole dla dalszego procesu badawczego wprost związanego tym razem z rzeczywistością Chrystusowego Kościoła.

Zgodzić się trzeba z autorami tego dokumentu, iż: 1) przedstawia on syntezę wyników badawczych prowadzonych w ekumenicznych dialogach w ostatnich dziesięcioleciach w istotnej dla chrześcijan tematyce eklezjologicznej; 2) Kościoły zostały zaproszone do oceny wyników prowadzonych dialogów. Aktualnie tę ocenę na prośbę Światowej Rady Kościołów przygotowuje Papieska Rada dla Spraw

⁶² Zob. np. W. Hanc, Z. Glaeser, *Dialog na temat zachowania dzieła stworzenia*, w: *Encyklopedia Ekumenizmu w Polsce (1964–2014)*, Kraków 2016, s. 95–96. Sam dokument został wypracowany pomiędzy przedstawicielami Polskiej Rady Ekumenicznej i Kościoła rzymskokatolickiego. Został upubliczniony w postaci Listu skierowanego do wszystkich tradycji wyznaniowych obecnych w Polsce. Dokument podpisali przedstawiciele następujących Kościołów: Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP, Ewangelicko-Reformowanego w RP, Kościoła Polskokatolickiego w RP, Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w RP, Kościoła Prawosławnego w RP oraz Kościoła Rzymskokatolickiego.

Jedności Chrześcijan, czyniąc to poprzez Rady do Spraw Ekumenizmu lokalnych Konferencji Biskupów, w tym także w Polsce. 3) Poprzez ten dokument Kościołom została stworzona okazja do refleksji nad odczytywaniem znaków czasu odnośnie do jeszcze większego wzrastania w jedności. I choć nie można powiedzieć, by osiągnięto pełny konsens w sferze nauki o Kościele, to jednak wypracowane uzgodnienie rokuje nadzieję porozumienia się w wielu kwestiach związanych z „posługiwaniem duchownym”, np. z problemem sukcesji apostołskiej oraz papieskiego prymatu.

Słowa kluczowe: eklezjologia, Kościół – Koinonia, Komisja „Wiara i Ustrój” ŚRK, *The Church: Towards a Common Vision*.

SUMMARY

There is over fifty years of history of the doctrinal dialogue connected to the Church reality, which has been conducting by the Commission “Faith and System” of the World Council of Churches. Its newest effect is a document titled *The Church Towards a Common Vision*. It was preceded by plenty of bilateral dialogues on the nature and aim of the Church, on Jesus Christ and His Church or generally on Church created by God to become, at last, the multilateral document, breaking-down one of the main apriorias, which have existed until now between various religious traditions. The significance of this document equals the Document of Lima (1982), dedicated to “the sacrament of baptism, Eucharist or cleric service”, which was a very important foreground for further research process connected to the Christ’s Church reality.

One must agree with the authors of that document, because 1) it shows the synthesis of research results, taken in the last decades during ecumenical dialogues on the ecumenical subject, which is very significant for Christians; 2) Churches were asked to rate those results. Nowadays, the evaluation is being prepared by the Pontifical Council for Promoting Christian Unity at the request of World Council of Churches. It is being made by Councils of Ecumenism of the local Conferences of Bishops, also in Poland; 3) The document made the occasion for Churches to reflection on the reading time signs, which concerning even larger growing in unity. Although, one cannot say that the full consensus in the study on Church, it cannot be omitted that this rapport give a little hope for the agreement in many issues connected to ‘spiritual service’, e.g. to the problem of apostolic succession or pope’s primacy.

Key words: ecclesiology, Church – Koinonia, Commission “Faith and System”, World Council of Churches, *The Church: Towards a Common Vision*.

BIBLIOGRAFIA

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 1964.
Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei Verbum*, 1965.

- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 1965.
- Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*, 1995.
- Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, 2001.
- Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Jesus*, Kraków 2000.
- Kommission für Glauben und Kirchenverfassung des Ökumenischen Rates der Kirchen, *Taufe, Eucharistie und Amt* („Lima-Dokument”) 1982, w: *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, Bd. 1, Paderborn – Frankfurt/M 1983, s. 545–585; tłum. pol.: *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie duchowne. Dokument z Limy 1982*, red. W. Hryniewicz, S.J. Koza, Lublin 1989, s. 15–63.
- World Council of Churches, *The Church: Towards a Common Vision*, Geneva 2013 (Faith and Order Paper. No. 214).
- Dokument dialogowy Polskiej Rady Ekumenicznej i Kościoła rzymskokatolickiego, *Apel Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia*, w: *Encyklopedia Ekumenizmu w Polsce (1964–2014)*, Kraków 2016, s. 525–527.
- Bartnik C., *Eklezjologia. W teologii katolickiej*, w: EK, t. 4, kol. 773–780.
- Hanc W., *Przynależność do Ludu Bożego*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 4(1974), s. 59–67.
- Hanc W., *Teologiczne podstawy ekumenizmu w świetle współczesnej teologii katolickiej (od Soboru Watykańskiego II)*, w: *Studia ekumeniczne*, t. 4, Warszawa 1987, s. 5–213.
- Hanc W., Glaeser Z., *Dialog na temat zachowania dzieła stworzenia*, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964–2014)*, Kraków 2016, s. 95–96.
- Karski K., *Od Edynburga do Porto Alegre. 100 lat dążeń ekumenicznych*, Warszawa 2007.
- Kijas Z.J., *Inna strona Kościoła*, Pelplin 2011.
- Miziołek W., *Wprowadzenie do zagadnień ekumenicznych*, Warszawa 1978.
- Wojtyła K., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988.